

Jerzy Przybylski

Udział Polski w realizacji polityki bezpieczeństwa Unii Europejskiej

Studia Gdańskie. Wizje i rzeczywistość 5, 289-299

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jerzy Przybylski*

Udział Polski w realizacji polityki bezpieczeństwa Unii Europejskiej

Europejska Polityka Bezpieczeństwa i Obrony jest od 1993 roku jednym z istotnych elementów funkcjonowania Unii Europejskiej, a bezpieczeństwo współczesnej Polski zapewniają takie czynniki zewnętrzne, jak: NATO, Unia Europejska, Organizacja Narodów Zjednoczonych, Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, a także sąsiedzi oraz przyjęte przez nasze państwo normy prawa międzynarodowego.

Obecne uwarunkowania polityczne, militarne, gospodarcze i kulturalne w Europie i na świecie nie pozwalają Polsce stać się samodzielnym graczem geostrategicznym. Dopiero połączenie wielu wysiłków wewnętrznych i międzynarodowych w zakresie bezpieczeństwa może zapewnić państwu polskiemu możliwość niezagrożonego istnienia i rozwoju.

Bezpieczeństwo Polski jest także uzależnione od stopnia naszego zaangażowania na rzecz tworzenia wspólnej polityki bezpieczeństwa w ramach wymienionych powyżej organizacji międzynarodowych. Szczególnie dotyczy to naszej współpracy na tym polu z NATO i Unią Europejską. Stąd też optymalnym celem dla naszego państwa w zakresie polepszania swojego bezpieczeństwa w najbliższych latach powinny być:

- zacieśnianie współdziałania Polski z grupą państw o najwyższym stopniu rozwoju cywilizacyjnego;
- rozszerzenie współpracy euroatlantyckiej i europejskiej, tej ostatniej zwłaszcza w centralnej części Europy;
- rozwijanie dobrych stosunków z sąsiadami;
- współtworzenie nowego ładu europejskiego¹.

Oceniając obecne miejsce Polski w kształtowaniu polityki bezpieczeństwa i obrony Unii Europejskiej, należy dokładnie prześledzić drogę przebytą przez nasze państwo przed wstąpieniem do tej struktury. Wskazane też jest poznanie

* Prof. dr hab. Jerzy Przybylski, Gdańska Wyższa Szkoła Humanistyczna, ul. Biskupia 24 b, 80-875 Gdańsk.

¹ Obszerniej prezentowane tu tezy zostały rozwinięte przez Kazimierza Łastawskiego w jego pracy: *Racja Stanu Rzeczypospolitej Polskiej*. Warszawa 2000, s. 97–100.

podstawowych założeń unijnej polityki bezpieczeństwa i obrony. Trzeba przy tym wiedzieć, że polityka ta ma kilka wymiarów. Należą do nich: **wewnętrzny wymiar polityczny**, obejmujący budowę wspólnot bezpieczeństwa, a w ich ramach ustalanie wyznaczników i ograniczeń dotyczących wspólnego działania wchodzących w ich skład państw oraz **zewnętrzny wymiar**, obejmujący nadzorowanie granic Unii, a także zarządzanie kryzysowe – cywilne i militarne, mieszczące się w formule Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony (EPBiO)².

Irma Słomczyńska, analizująca europejską politykę bezpieczeństwa Unii Europejskiej, podkreśla, że stanowi ona „[...] dobrowolną współpracę państw członkowskich Unii oraz innych zainteresowanych i powiązanych z UE więziami instytucjonalnymi podmiotów o charakterze międzynarodowym [...] EPBiO to zapobieganie konfliktom i zarządzanie nimi »w Europie« i »przez Europę«. Pierwsze oznacza podejmowanie działań stabilizacyjnych przez Unię Europejską w obrębie Europy, by zapewnić swoje bezpieczeństwo. Drugie znaczy, że Unia Europejska posiada instrumenty, by stabilizować sytuację globalną co jest przejawem realizacji globalnej roli UE i efektywności jej polityki zagranicznej [...]”³.

Europejska Polityka Bezpieczeństwa i Obrony obejmuje wszystkie trzy wymiary kryzysu: zapobieganie, zarządzanie i rozwiązywanie kryzysu (konfliktu). Zapobieganie konfliktom polega na zapobieżeniu przeobrażeniu się sytuacji kryzysowej w taką, która wymyka się spod kontroli i której towarzyszy przemoc. Zadania z tym związane realizowane są przeważnie w długim okresie. Zarządzanie konfliktem albo kryzysem dotyczy zapobiegania jego eskalacji i obejmuje najczęściej krótkoterminowe operacje militarne z użyciem sił wojska i policji. Rozwiązywanie konfliktu to zazwyczaj próba przywracania pokoju. W tych działaniach obok wojska i policji uczestniczą także dyplomaci oraz przedstawiciele instytucji handlowych i gospodarczych.

W kształtowaniu oraz funkcjonowaniu polityki bezpieczeństwa i obrony Unii Europejskiej istotną rolę spełniają takie czynniki, jak:

- interesy narodowe państw członkowskich Unii Europejskiej w zakresie ich bezpieczeństwa;
- budżet obronny państw UE oraz ich faktyczne wydatki na obronę, a także liczebność i wyposażenie sił zbrojnych;
- ranking europejskich firm zbrojeniowych;
- **stosunki pomiędzy Unią Europejską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki.**

Stosunki te zaś zależą od:

1. poglądu Europejczyków i Amerykanów na współczesny świat i jego rozwój oraz bezpieczeństwo globalne,
2. wydatków na wspólną obronę Europy organizowaną w ramach NATO; przykładowo w 2004 roku całkowite wydatki na obronę w ramach budżetów tzw.

² I. Słomczyńska, *Europejska polityka bezpieczeństwa i obrony – uwarunkowania – struktury – funkcjonowanie*. Lublin 2007, s. 9.

³ Tamże.

starych państw NATO wynosiły: w USA 466,7 mld dolarów, a w pozostałych 15 państwach NATO – 176,1 mld dolarów,

3. „przemilitaryzowania” polityki USA,
4. „przeciwywilizowania” polityki Unii Europejskiej.

Ten ostatni czynnik, czyli „przeciwywilizowanie” polityki Unii Europejskiej, wynika z tego, że w systemie jej polityki bezpieczeństwa i obrony przenikają się interesy i założenia polityczno-wojskowe takich organizacji, jak ONZ, OBWE, Rada Europy oraz NATO.

Państwa członkowskie Unii Europejskiej w większości należą do wszystkich wymienionych organizacji i w ich ramach prowadzą aktywne działania na rzecz wspólnego bezpieczeństwa. Obecnie wśród 192 państw należących do ONZ 27 państw jest członkami Unii Europejskiej. Wśród 56 państw członków OBWE 27 państw jest też członkami UE. W Radzie Europy wśród włączonych do jej prac 47 państw 27 to członkowie Unii Europejskiej. Wśród państw członków NATO aż 21 należy do UE. **Aktualnie do NATO z państw europejskich należą: Belgia, Bułgaria, Czechy, Dania, Estonia, Francja, Grecja, Hiszpania, Holandia, Litwa, Luksemburg, Łotwa, Niemcy, Polska, Portugalia, Rumunia, Słowacja, Słowenia, Węgry, Wielka Brytania, Włochy. Tylko do Unii Europejskiej należą natomiast: Austria, Cypr, Finlandia, Irlandia, Malta i Szwecja⁴.**

W ostatnich trzech latach Unia Europejska wpłacała około 38% budżetu ONZ. Ponadto ²/₅ sił używanych do operacji pokojowych ONZ oraz połowa funduszy i programów pomocowych przeznaczonych przez państwa członkowskie ONZ szczególnie dla biednych państw Afryki i Azji oraz rejonów dotkniętych klęskami żywiołowymi pochodzi od państw Unii Europejskiej.

Droga Polski do Unii Europejskiej ma interesującą historię, z której wynikają nasze zadania w tej organizacji. O wszystkich zamierzeniach i decyzjach związanych z wstąpieniem Polski jak też innych państw Europy Środkowej i Wschodniej do Unii Europejskiej w znacznym stopniu decydowały Stany Zjednoczone Ameryki. Już w połowie 1989 roku Stany Zjednoczone rozpoczęły stopniowe zmiany w stosunkach euroatlantyckich, a w grudniu tego roku sekretarz stanu USA James Baker wysunął koncepcję budowy „nowej Europy” opartej na „nowej solidarności atlantyckiej”. Miała ona ściśle łączyć sprawdzone struktury NATO oraz wzmacniać ich powiązanie ze strukturami Wspólnoty Europejskiej i pozostawiać „otwarte drzwi” dla państw Europy Wschodniej⁵.

Poglądom tym sprzyjały przyspieszone zmiany polityczne, gospodarcze i militarne zachodzące w Europie Środkowej i w Związku Radzieckim. W ramach tych zmian następował demontaż Układu Warszawskiego i RWPG, ale także Związku Radzieckiego. W wyniku zawartych w tym czasie układów rozbrojenio- wych polepszał się stan bezpieczeństwa kontynentu europejskiego. Po rozpadzie

⁴ Tamże, s. 106.

⁵ Szerzej problemy te wyjaśnia i opisuje Kazimierz Łastawski w pracy *Od idei do integracji europejskiej*. Warszawa 2003, s. 267–286.

Układu Warszawskiego w niektórych kręgach Europy pojawiły się wątpliwości co do dalszego istnienia NATO.

W nowej sytuacji geostrategicznej i politycznej Sojusz Atlantycki, mobilizowany – co już podkreślono – przez Stany Zjednoczone Ameryki, dokonał redefinicji swojej strategii działania. Uwzględniono w ramach tych zmian zarówno rosnącą niechęć części Amerykanów do pozostawiania w Europie, jak i dążenia Europejczyków do rozszerzenia samodzielności działań politycznych i militarnych.

Redefinicji strategii działań NATO dokonywano na kilku posiedzeniach Rady Sojuszu. W czerwcu 1991 roku obradująca w Kopenhadze Rada NATO przyjęła deklarację „Partnerstwo z Krajami Europy Środkowej i Wschodniej”, zakładającą stopniowe wciąganie wcześniejszych przeciwników do udziału w różnych formach współpracy politycznej i wojskowej z NATO. W listopadzie 1991 roku obradująca, tym razem w Rzymie, Rada NATO zmodyfikowała założenia doktrynalne sojuszu. Rada uznała, że bezpieczeństwo europejskie należy budować na głębszym dialogu, a także współpracy i modyfikacji potencjału obronnego. Wyraźnie eksponowano zwłaszcza polityczne aspekty bezpieczeństwa. Odtąd celem strategicznym Sojuszu stało się nie tylko zapewnienie bezpieczeństwa swoich członków, lecz także dążenie do utrzymania stabilności w Europie.

W następstwie tych decyzji w 1991 roku utworzono Północnoatlantycką Radę Współpracy (NACC), która rozpoczęła w 1992 roku działalność w składzie szesnastu państw NATO, sześciu byłych państw Układu Warszawskiego (w tym Polski) i trzech państw bałtyckich (Litwy, Łotwy i Estonii). W marcu 1992 roku do NACC dołączyło jeszcze dziesięć państw wchodzących do Wspólnoty Niepodległych Państw.

W ślad za nową koncepcją strategiczną NATO pojawiła się potrzeba transformacji wewnętrznej Unii Zachodnioeuropejskiej (UZE) i podjęto poszukiwania sposobów wzmocnienia jej pozycji międzynarodowej. W tych uwarunkowaniach Rada Ministrów UZE w czasie spotkania w Bonn 19 czerwca 1992 roku przyjęła w tej sprawie Deklarację Petersburską, która upoważniła UZE do „stosowania środków zapobiegających konfliktom i opanowywania sytuacji kryzysowych”, włączając w to działania podejmowane przez KBWE i Radę Bezpieczeństwa ONZ. Ustaliła ona również, że jednostki wojskowe UZE oprócz wcześniej ustalonego wkładu do wspólnej obrony mogą być wykorzystywane do prowadzenia następujących działań:

- operacji humanitarnych i ratowniczych,
- opanowywania sytuacji kryzysowych określonego mianem „przywracania pokoju”,
- realizowania specjalnych misji pokojowych.

Ponadto w deklaracji zawarte zostało upoważnienie sił zbrojnych UZE do udziału w operacjach wojskowych poza obszarem państw członkowskich, w tym także w działaniach zmierzających do zaprowadzenia pokoju zgodnie z suweren-

nymi decyzjami państw członkowskich Unii (podejmowanymi przez te państwa oddzielnie). Rada Ministerialna dopuszczała również państwa stowarzyszone z UZE do udziału w „misjach petersburskich”⁶.

Przytoczone powyżej decyzje Rady NATO i Rady Ministerialnej UZE przyczyniły się znacznie do rozwoju nowych form współpracy regionalnej w Europie. Szczególną aktywność pod tym względem wykazały Polska, Węgry i Czechosłowacja. Państwa te już w lutym 1991 roku utworzyły tak zwany Trójkąt Wyszehradzki i przystąpiły do współpracy z instytucjami europejskimi w sprawach bezpieczeństwa oraz w sferze gospodarczej, ekologicznej i humanitarnej. Wcześniej, bo już w sierpniu 1990 roku, rozpoczął aktywną współpracę na rzecz wspólnej odpowiedzialności za przyszłość Europy Trójkąt Weimarski łączący Francję, Niemcy i Polskę.

W tym czasie, zaraz po likwidacji NRD, doszło do zbliżenia w stosunkach rosyjsko-niemieckich i rosyjsko-brytyjskich. Współpracowały również ze sobą państwa Centralnej Europy w ramach euroregionów, a także państwa położone w rejonie Dunaju i Adriatyku, wchodzące w skład różnych ugrupowań politycznych, gospodarczych i wojskowych: NATO, Wspólnoty Europejskiej, Układu Warszawskiego i RWPG lub wywodzące się z nich.

W podobny sposób zacieśniano współpracę państw nadbałtyckich, które w marcu 1992 roku powołały w Kopenhadze Radę Państw Morza Bałtyckiego.

Współpraca regionalna w Europie rozwijała się w miarę odchodzenia państw byłego bloku wschodniego od współdziałania politycznego z Rosją. W takich uwarunkowaniach funkcjonowało w Europie Północnej, Środkowej i Wschodniej tak zwane „rozrzedzone bezpieczeństwo”.

Nie udało się natomiast w tym czasie, mimo prób podjętych przez Lecha Wałęsę w imieniu Polski w 1992 roku, zorganizować „NATO bis”, ani uczynić – co postulowała Rosja – KBWE (OBWE) główną strukturą bezpieczeństwa europejskiego.

W tych też uwarunkowaniach Rada Europejska przystąpiła w 1990 roku do stopniowego przekształcania Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (EWG) w unię polityczną i ustalenia wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony Unii Europejskiej.

Przeciwnikami rozwijania samodzielnych struktur bezpieczeństwa w ramach Unii Europejskiej były Stany Zjednoczone Ameryki i Wielka Brytania. Amerykanie nawet grozili wycofaniem swoich wojsk z Europy Zachodniej, gdyby nastąpiło tworzenie samodzielnej wojskowej struktury bezpieczeństwa europejskiego. Oponowali oni także przeciwko francuskim dążeniom do wyposażenia UZE w siły szybkiego reagowania, niezależne od władz NATO.

Stanowisko Amerykanów w sprawie budowy odrębnej struktury militarnej w Europie popierał ówczesny Związek Radziecki, który uważał, że wszelkie spory dotyczące bezpieczeństwa europejskiego powinny być nadal uzgadniane między ZSRR (później Rosją) i USA.

⁶ Tamże, s. 269–270.

Stanowisko polityków francuskich dążących do wyraźnego uwypuklenia tożsamości europejskiej w zakresie bezpieczeństwa i obrony stało się realnym problemem politycznym na forum międzynarodowym w trakcie obrad Unii Zachodnioeuropejskiej i Unii Europejskiej w Maastricht w grudniu 1991 roku. Biorące udział w tym spotkaniu państwa podpisały 10 grudnia deklarację, w której określono, że jednym z tak zwanych „filarów” Unii Europejskiej jest wspólna polityka zagraniczna i bezpieczeństwa. Wśród jej zadań za najważniejsze uznano: ochronę wspólnych wartości, interesów i niepodległości UE, wzmocnienie bezpieczeństwa państw członkowskich i samej Unii we wszystkich formach oraz utrzymanie pokoju na gruncie zapisów Karty ONZ, Aktu Końcowego KBWE, a także Karty Paryskiej – czyli Układu w sprawie Unii Europejskiej przyjętego w Paryżu.

Kwestie współdziałania Unii Zachodnioeuropejskiej i Sojuszu Północnoatlantyckiego jako instytucji zajmujących się problematyką bezpieczeństwa europejskiego rozpatrywano, a następnie ustalono na wspólnej Konferencji w Rzymie w listopadzie 1991 roku. Przyjęto tam zasadę, że Unia Europejska będzie odpowiadać wspólnie z NATO i UZE oraz pozostałymi wspólnotami za bezpieczeństwo Europy Środkowej i Zachodniej, NATO zaś za obronę tego obszaru. Przyjęte zasady obowiązywały głównie w latach 1992–1998.

Pierwszego stycznia 1995 roku dokonano przekształcenia Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (KBWE) w Organizację Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE). Jest to dziś najbardziej liczna organizacja bezpieczeństwa europejskiego, skupia bowiem ponad 50 państw. Od 1991 roku w ramach KBWE (od 1995 r. OBWE) organizowane są specjalne misje specjalizujące się w tak zwanych miękkich gwarancjach bezpieczeństwa międzynarodowego, do których należą: redukcje i kontrole zbrojeń, rozwój środków budowy zaufania i bezpieczeństwa oraz zapobieganie konfliktom na terytorium państw członkowskich⁷.

Umocnianie wpływów OBWE na bezpieczeństwo regionalne łączyło się ze wzrostem roli ONZ w umacnianiu bezpieczeństwa globalnego.

Wzrost zadań wykonywanych przez ONZ w tym zakresie w latach 90. XX wieku spowodował powstawanie inicjatyw na rzecz utworzenia stałych sił zbrojnych ONZ przeznaczonych do szybkiego reagowania w rejonach kryzysowych. Oficjalnie już w grudniu 1994 roku z taką inicjatywą wystąpiła Dania, która jednocześnie zobowiązała się utoczyć dla tego celu brygadę szybkiego rozwinięcia. W 1997 roku Dania przystąpiła do organizacji międzynarodowej grupy planowania tych sił. W ramach tych uwarunkowań przystąpiono wkrótce do tworzenia Wielonarodowej Brygady Szybkiego Reagowania do Operacji ONZ wchodzącej w skład sił UNSAS. W składzie tej brygady znalazły się pododdziały wojskowe z dziesięciu państw świata, a w tym także z Polski. W styczniu 2000 roku brygada ta rozpoczęła swoje uczestnictwo w misjach pokojowych ONZ w Etiopii i Erytrei⁸.

⁷ Tamże, s. 271.

⁸ Jacek Pawłowski, *Strategiczne problemy i dylematy we współczesnym świecie*. Toruń 2004, s. 53.

Szybki rozwój wspólnej europejskiej polityki bezpieczeństwa i obrony nastąpił po 1999 roku, asumptu ku temu dała zaś zmiana stanowiska Wielkiej Brytanii, która dotąd była wstrzemięźliwa w stosunku do budowy europejskich sił zbrojnych. Po szczycie brytyjsko-francuskim odbytym w dniach od 3 do 4 grudnia 1998 roku w St. Malo, gdzie obydwaj państwa uznały potrzebę rozwijania przez Unię Europejską „samodzielnych zdolności wojskowych”, przystąpiono do wzmacniania wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony. Temu celowi poświęcono kilka posiedzeń Rady Europejskiej (10–11 grudnia 1991 r. w Helsinkach; 19–20 czerwca 2000 r. w Santa Maria de Fara; 7–11 grudnia 2000 r. w Nicei).

W wyniku tamtejszych ustaleń podjęto decyzję, iż państwa członkowskie przeznaczą na operacje „Unii Europejskiej” 100 tys. żołnierzy i 400 samolotów. Polska zgłosiła do tych sił brygadę ramową w składzie: dowództwa i sztabu brygady, kompanii dowodzenia, batalionu czołgów, kompanii saperów, lotniczą grupę poszukiwawczo-ratowniczą, dwa trałowce i okręt ratowniczy oraz sekcję żandarmerii wojskowej.

W 2001 roku rozpoczęły działalność nowe organa powołane przez Unię Europejską: Komitet Polityczny i Bezpieczeństwa oraz Komitet Wojskowy (w jego skład wchodzi szefowie sztabów państw członkowskich) sprawujący nadzór nad operacjami wojskowymi UE oraz opracowujący zalecenia dla Sztabu Wojskowego, który jest organem eksperckim działającym pod kierownictwem Wysokiego Przedstawiciela do spraw Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa UE⁹.

Trzeciego czerwca 1996 roku Rada Północnoatlantycka NATO podjęła decyzję o „dostarczeniu UZE aktywów i potencjału do prowadzenia przez Europejczyków operacji”. Wyraziła ona też zgodę na utworzenie w ramach Sojuszu (NATO) Połączonych Sił Wielonarodowych do Zadań Specjalnych (CJTF).

W ślad za tymi decyzjami w lipcu 2002 roku misje petersburskie UZE zostały w pełni przyjęte przez Unię Europejską. Wówczas też ustalono, że przyszłe operacje wojskowe Unii Europejskiej mają odbywać się w ramach Europejskiego Celu Zasadniczego (EHG).

W grudniu 2002 roku przyjęta została wspólna deklaracja Rady Europejskiej i Rady Północnoatlantyckiej o współpracy oraz dostępie UE do zasobów NATO. Ustalono, że Unia Europejska będzie mogła korzystać z konkretnych sił NATO oraz jego struktur dowodzenia i zdolności planowania operacyjnego, w sytuacjach gdy Sojusz Atlantycki nie podejmie decyzji o rozpoczęciu własnych operacji.

W 2003 roku państwa członkowskie Unii Europejskiej osiągnęły zdolność do zmobilizowania 5 tys. policjantów. Wówczas też państwa Unii wysłały około 3500 policjantów poza swój obszar. Od 1 stycznia 2003 roku Unia Europejska przyjęła od ONZ misję policyjną w Bośni i Hercegowinie, w której brało udział około 500 policjantów z Unii i kilkunastu krajów niebędących jej członkami¹⁰.

⁹ E. Kawecka-Wyrzykowska, E. Synowiec, *Unia Europejska*. Warszawa 2004, t. 1, s. 391–395.

¹⁰ Tamże, s. 393.

Polska i reprezentujący ją politycy od początku traktowali proces tworzenia wymiaru obronnego Unii Europejskiej z dużą podejrzliwością, widząc w nim problem strategiczny, który zagraża stosunkom europejskim.

Mając na względzie zamiar szybkiego uzyskania członkostwa w UE, zastrzeżeń tych nie formułowano wprost, a jedynie stosowano pewną powściągliwość w tym zakresie. Na taką postawę Polski znaczny wpływ wywierało strategiczne partnerstwo naszego kraju ze Stanami Zjednoczonymi, które aż do 2002 roku sprzeciwiały się tworzeniu Europejskiej Tożsamości Bezpieczeństwa i Obrony.

Politycy polscy, w tym między innymi Krzysztof Skubiszewski, Lech Wałęsa, Andrzej Olechowski, Aleksander Kwaśniewski, Longin Pastusiak, dążyli do wprowadzenia w pierwszej kolejności naszego państwa do NATO. Decydujący głos w tej sprawie należy tutaj do Amerykanów. Polacy uważali, że podważanie przez nasz kraj spójności bezpieczeństwa euroatlantyckiego może doprowadzić do sytuacji, w której NATO i UE zamiast współdziałać będą konkurować ze sobą i osłabiać europejski system bezpieczeństwa i obrony. Obawiano się przede wszystkim amerykańskiej blokady w przyjęciu nas do NATO.

W miarę upływu czasu stanowiska Polski oraz UE w kwestii europejskiej tożsamości obronnej (ESDI) zaczęły się zbliżać. W 1999 roku, zaraz po wstąpieniu do NATO, dyplomacja polska podjęła szereg działań na rzecz rozwoju współpracy Polski z dawnymi państwami Unii Europejskiej¹¹.

Przyjęcie przez państwa członkowskie 12 grudnia 2003 roku Europejskiej Strategii Bezpieczeństwa zatytułowanej „Bezpieczna Europa w lepszym świecie” i wstąpienie 1 maja 2004 roku Polski do Unii Europejskiej diametralnie zmieniły naszą pozycję w Europie.

Licząca dziś 450 mln mieszkańców i wytwarzająca ¼ globalnego produktu brutto Unia Europejska, w której Polska znajduje się na czołowym pod względem liczby ludności i obszaru oraz usytuowania miejscu, stanowi istotną siłę gospodarczą i militarną współczesnego świata. Jednocześnie Europa jest dziś największym światowym importerem ropy i gazu. Import stanowi aż 50% konsumowanej w Europie energii, w większości jest to import z regionu Zatoki Perskiej, Rosji i Północnej Afryki. Tylko ten fakt świadczy, jak ważne dla Europy jest jej bezpieczeństwo i jak ważny dla świata jest jej udział w zwalczaniu światowego terroryzmu.

Zgodnie z przyjętymi w 1999 roku w Helsinkach uzgodnieniami tak zwanego Celu Operacyjnego, członkowie Unii Europejskiej zostali zobowiązani do wystawienia w ciągu 60 dni już w 2003 roku samodzielnego korpusu liczącego 15 brygad operacyjnych i 50 do 60 tys. personelu. Siły te powinny się składać z trzech części: ⅓ – siły logistyczne, ⅓ to bojowe siły wsparcia i ⅓ (około 20 tys.) to siły bojowe lub manewrowe. Całość tych sił powinna liczyć około 100 tys. personelu

¹¹ Obszerniej problemy te omawia Jacek Pawłowski w pracy *Strategiczne problemy...*, dz. cyt., s. 98–169.

oraz 400 samolotów myśliwskich i 100 okrętów. Dla operacji o szerokim zasięgu Unia Europejska musi posiadać siły rzędu 150–180 tys., z czego będzie można wydzielić do sił bojowych około 60 tys. Siły te powinny być wymieniane w zależności od intensywności konfliktu, w którym będą uczestniczyć, co pół roku lub co rok. To znaczy, że państwa członkowie Unii powinny posiadać w stałej gotowości do użycia podwójny stan kontyngentu wojskowego zgłoszonego do jej dyspozycji. Do transportu tych sił potrzeba użycia około 900 wojskowych samolotów transportowych, 1400 helikopterów oraz około 900 samolotów cywilnych (pasażerskich i transportowych).

W Celu Operacyjnym 2010 ze względu na obecne zagrożenie i związane z tym wymogi odpowiedzi cywilnej i militarnej przyjęto, że podstawową jednostką operacyjną wydzielonych sił UE przeznaczonych do realizacji zadań z zakresu strategii jej bezpieczeństwa powinny być grupy bojowe składające się z doskonale wyszkolonego batalionu liczącego około 1500 osób, zdolne do użycia w ciągu 15 dni i mające możliwość samodzielnych działań przez okres od 30 do 100 dni. W 2007 roku takich grup kompatybilnych w użyciu z Siłami Szybkiej Odpowiedzi NATO miało być 13. Do tego miało dołączyć 5000 oficerów policji, w tym 1400 w ciągu 30 dni od rozpoczęcia konfliktu. Działania sił wojskowo-policyjnych miało wspierać 282 urzędników cywilnych. Koszty utrzymania wymienionych powyżej sił mają ponosić państwa je wystawiające. Siły te powinny być szkolone, ćwiczone w zakresie stawianych im zadań, a ich uzbrojenie i wyposażenie powinno być kompatybilne – głównie w ramach mieszanych grup bojowych (wielonarodowych).

Pierwszą wspólną operacją kryzysową Unii Europejskiej prowadzoną na podstawie Rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ ze stycznia 2003 roku była operacja Concordia w byłej Jugosłowiańskiej Republice Macedonii, gdzie 18 marca 2003 roku siły UE przejęły zadania realizowane tam przez siły NATO. Misja ta trwała do 15 grudnia 2003 roku, a jej koszty wyniosły 6,2 mln euro. Uczestniczyło w niej 350 osób personelu wojskowego UE (bez wojsk Danii i Irlandii) oraz 14 państw stowarzyszonych z Unią. W terenie żołnierze byli zorganizowani w 22 lekkie polowe grupy łącznikowe, wspierane przez 8 ciężkich grup polowych wyposażonych w kołowe pojazdy opancerzone i helikoptery.

Kolejną operacją zarządzania kryzysowego UE o charakterze militarnym prowadzoną poza terytorium Europy była Artemis w Kongo. Trwała od czerwca do pierwszego września 2003 roku. Uczestniczyło w niej 2000 osób personelu wojskowego UE, a jej koszt wynosił 7 mln euro.

Trzecią operacją militarną realizowaną w ramach EPBiO była ALTHEA w Bośni i Hercegowinie. Trwała od 2 grudnia 2004 roku. Uczestniczyło w niej 7000 żołnierzy z 33 państw, w tym z 24 państw członkowskich UE. Koszty tej operacji obliczono na 71,1 mln euro. Jest to dotychczas największa operacja militarna UE.

Ostatnią z prowadzonych dotychczas przez UE misji militarnych była misja wspierająca w Kongo, trwająca od marca do 30 listopada 2006 roku. Uczestni-

czyło w niej 450 żołnierzy z 21 państw UE oraz Turcja. Jej łączne koszty wyniosły 17 mln euro¹².

Polska od 1989 roku, podobnie jak to czyniła w latach 1953–1989, aktywnie uczestniczyła we wszystkich przedsięwzięciach pokojowych podejmowanych przez ONZ, KBWE (OBWE), NATO i Unię Europejską.

Polska poparła unijną inicjatywę z lutego 2004 roku – tworzenie w jej ramach wielo- lub czystonarodowych mobilnych grup bojowych zdolnych do podjęcia działań w ciągu 48 godzin. Jednocześnie wraz z Niemcami, Słowacją, Litwą i Łotwą podpisała w Brukseli porozumienie o utworzeniu unijnej grupy bojowej szybkiego reagowania, która osiągnie gotowość operacyjną w pierwszej połowie 2010 roku. Podobne grupy narodowe tworzą Francja, Wielka Brytania, Włochy i Hiszpania.

Polski kontyngent wojskowy uczestniczył w operacji EUFOR w Demokratycznej Republice Kongo. Operacja ta trwała od 19 czerwca do 30 listopada 2006 roku. Wojska państw UE liczące około 2000 żołnierzy rozlokowane były głównie w stolicy – Kinszesie. W skład Polskiego Kontyngentu Wojskowego działającego w ramach operacji EUFOR wchodziły: dowództwo, dwa plutony manewrowe do wykonywania zadań operacyjnych oraz pluton żandarmerii wojskowej mający zdolność do prowadzenia działań antyterrorystycznych i drużyna logistyczna. Łącznie w operacji wzięło udział 129 żołnierzy oraz 24 pojazdy, w tym 9 opancerzonych „Dzik II”. Żołnierze byli wyposażeni w różnorodną broń strzelecką (pistolety „Glock-17” i „WST”, karabinki automatyczne „Miniberyl” i „Beryl” oraz karabiny maszynowe „PK”).

Ponadto, będąc w NATO i UE, Polska wysyłała i wysyła swoje kontyngenty wojskowe w ramach sił NATO działających z upoważnienia ONZ do Iraku i Afganistanu. W operacji koalicyjnej w Iraku prowadzonej w latach 2003–2007 nastąpiło znaczne zmniejszenie naszego zaangażowania liczebnego żołnierzy z około 2500 do 900 osób. Z kolei w operacjach afgańskich „Enduring Freedom” oraz „ISAF” (prowadzonych w latach 2002–2007) doszło do znacznego zwiększenia liczby polskich żołnierzy – z około 200 do 1300.

Taka jest droga i taki jest bilans naszego zaangażowania w misjach pokojowych UE i NATO prowadzonych po 1999 roku.

Ponadto polscy żołnierze uczestniczyli i uczestniczą w misjach pokojowych organizowanych przez ONZ i OBWE, a także w komisjach obserwacyjnych i rozjemczych organizowanych przez te organizacje. Aktualnie we wszystkich tych misjach i komisjach przebywa łącznie około 3000 żołnierzy, co przy co półrocznej ich rotacji daje rocznie liczbę około 6000 żołnierzy. Należy przy tym podkreślić, że nasze możliwości operacyjne i ekonomiczne nie pozwalają na większe zaangażowanie w tym zakresie.

¹² Szerzej omawiane tu problemy są prezentowane w pracy Army Słomczyńskiej pt. *Europejska polityka...*, dz. cyt., s. 216–341.

Summary

Polish participation in the European Union safety policy

Poland as a member of the EU and NATO takes an active part in building Europe's safety and fostering stability in this region (in accordance with the NATO strategic concept) – by internal cooperation among the countries and development of European military force. The Polish army participates in UN peace-keeping missions.